

Uwagi de lege lata i de lege ferenda w zakresie eliminacji przeszkody braku zdatności arbitrażowej sporów korporacyjnych

Łukasz Chyla

1. Wprowadzenie

Zgodnie z zauważalnymi tendencjami światowymi arbitraż korporacyjny (dotyczący sporów powstałych ze stosunku spółki) przeżywa obecnie swój rozkwit przez wzgląd na swoją przewagę nad sądownictwem powszechnym. Rozwiązanie to sprawdza się szczególnie w tzw. sporach uchwałowych (sprawach z zakresu sporów o uchylenie lub nieważność uchwał organów spółek kapitałowych).

Arbitraż korporacyjny cechuje szybkość, pewność, profesjonalizm i poufność, a także opłacalność – szczególnie jeżeli weźmiemy pod uwagę koszty ukryte związane z niepewnością stanu prawnego w przypadku przewlekłych postępowań sądowych przed regularnym sądem. Daje przy tym do myślenia fakt, że sądownictwo polubowne, szczególnie w zakresie sporów korporacyjnych, znajduje swoje zaczepienie w licznych międzynarodowych konwencjach (m.in. Konwencja Nowojorska⁷⁵), regulaminach sądów arbitrażowych (Regulamin KIG⁷⁶, ICC Rules⁷⁷, DIS Rules⁷⁸) oraz tzw. *international soft laws* (Model UNCITRAL Laws⁷⁹, IBA Guidelines⁸⁰). Nawet w tradycyjnie niechętniej arbitrażowi Federacji Rosyjskiej od 1 lutego 2017 r. zdatność arbitrażowa większości sporów korporacyjnych, w tym sporów uchwałowych, nie pozostawia wątpliwości⁸¹.

Pod tym względem Polska pozostaje jednak wyjątkiem. Na gruncie prawa polskiego doktrynę podzielił bowiem szereg tzw. „problemów prawnych” odnośnie do przyznania zdatności arbitrażowej (a tym samym kognicji sądów polubownych) sporom uchwałowym, należącym wszakże do jednych z ważniejszych sporów o charakterze korporacyjnym. Przeciwnicy przyznania sporom uchwałowym zdatności arbitrażowej przywołują na poparcie swojej tezy szereg argumentów, między innymi rzekomy brak zdatności ugodowej tych sporów (w związku z zawartym w art. 1157 k.p.c.⁸² kryterium zdatności ugodowej), problem braku rozszerzonej skuteczności wyroku⁸³, czy problemy związane z wielopodmiotowością sporów uchwałowych (jak choćby problem wyboru arbitra czy kwestia łączenia kilku postępowań w tej samej sprawie). Ze względu na liczne zalety arbitrażu korporacyjnego i jego przewagę nad sądownictwem powszechnym eliminacja tych przeszkód jest jednak *de lege lata* powszechnie postulowana, zarówno przez przeciwników jak i pozostających w mniejszości zwolenników zdatności arbitrażowej.

⁷⁵ Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r., Dz.U. 1962/9/42.

⁷⁶ Regulamin Arbitrażowy Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 01.01.2015 r., https://www.sakig.pl/uploads/pdf/regulaminy/regulamin_arbitrazowy.pdf (dostęp: 30.01.2017).

⁷⁷ ICC Rules of Arbitration: <http://www.iccwbo.org/Products-and-Services/Arbitration-and-ADR/Arbitration/Rules-of-arbitration/ICC-Rules-of-Arbitration/> (dostęp: 30.01.2017).

⁷⁸ DIS-Arbitration Rules (The German Institution of Arbitration), <http://www.dis-arb.de/en/16/rules/overview-id0>.

⁷⁹ Ustawa modelowa o międzynarodowym arbitrażu handlowym uchwalona przez UNCITRAL w 1985 r., ze zmianami z 2006 r., http://www.uncitral.org/pdf/english/texts/arbitration/ml-arb/07-86998_Ebook.pdf (dostęp: 30.01.2017).

⁸⁰ Guidelines on Conflicts of Interest in International Arbitration (2014): <http://www.ibanet.org/Document/Default.aspx?DocumentUid=e2fe5e72-eb14-4bba-b10d-d33dafce8918> (dostęp: 30.01.2017).

⁸¹ Zob. Cleary Gottlieb Steen & Hamilton LLP, *New Russian Rules on arbitrability of disputes* (dostęp: 05.02.17): <https://www.clearygottlieb.com/~media/cgsh/files/new-russian-rules-on-arbitrability-of-disputes.pdf>.

⁸² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U.2014.101 j.t. z późn. zm.

⁸³ Mocy wiążącej wyroku względem podmiotów innych niż strony postępowania.

Kompletny paraliż arbitrażu korporacyjnego w Polsce wynika z tego, iż odwołanie się w takich sprawach do arbitrażu wiązałoby się z dużym niebezpieczeństwem⁸⁴. Istnieje bowiem znaczne ryzyko odmowy uznania lub odmowy stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego w takiej sprawie (art. 1215 § 1 pkt 1 k.p.c.), a nawet jego uchylenia (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.) przez sąd powszechny w stadium kontroli postarbitrażowej. Efekt zawarcia w umowie spółki zapisu na sąd polubowny (klauzuli arbitrażowej) może okazać się wręcz odwrotnym od zamierzonego, gdyż wspólnik może *de facto* stracić prawo do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników. Wniesienie sprawy do sądu powszechnego (przy powołaniu się przez pozwaną spółkę na istniejący zapis na sąd polubowny) może skutkować odmową rozpoznania sprawy przez sąd ze względu na stwierdzenie swej niewłaściwości (art. 1180 k.p.c.). Biorąc pod uwagę krótkie terminy zawite (nawet 30 dni w spółkach publicznych), mogłoby to oznaczać bezpowrotną utratę ochrony prawnej legitymowanego wspólnika⁸⁵.

Realna obawa utracenia skutecznej możliwości dochodzenia roszczenia zarówno przed sądem polubownym jak i przed sądem powszechnym skłania podmioty prawa gospodarczego do kategorycznej rezygnacji z dokonywania zapisów na sąd polubowny, co tak naprawdę oznacza iż art. 1163 k.p.c. nie jest w praktyce stosowany⁸⁶. W konsekwencji należy, w ślad za A. Szumańskim stwierdzić, że obecny stan dyskusji nad zdatnością arbitrażową prowadzi do całkowitej marginalizacji arbitrażu handlowego w sporach uchwałowych, a biorąc pod uwagę dominującą rolę tej kategorii sporów w sporach ze stosunku spółki kapitałowej - *de facto* całego arbitrażu korporacyjnego⁸⁷.

W piśmiennictwie wskazuje się, że sama kwestia uniezależnienia zdatności arbitrażowej sporów uchwałowych od kryterium testu zdatności ugodowej stanowi dopiero pierwszy krok na drodze do uzyskania przez prawodawcę sprawnego i skutecznego systemu rozwiązywania sporów korporacyjnych przez sądownictwo arbitrażowe⁸⁸. Niemniej relewantna pozostaje również kwestia rozwiązania pozostałych przeszkód prawnych⁸⁹, wśród których na pierwszy plan wysuwa się kwestia rozszerzonej skuteczności wyroków, a także wątpliwości dotyczące wspólnego wyboru arbitra w sporach uchwałowych jako tzw. *multi-party disputes*, procedury notyfikacyjnej, czy też możliwości koncentracji procesowej w przypadku wielu powództw przeciw tej samej ustawie. Istotne jest również ograniczenie ryzyka związanego z możliwością zawarcia przez spółkę niekorzystnej ugody na skutek wystąpienia przypadków o charakterze „patologicznym” (znaczy takich, w którym poszczególni członkowie organów działają na szkodę spółki dla własnego, partykularnego interesu).

2. Uwagi de lege lata: koncepcja uznająca art. 1163 k.p.c. jako *lex specialis* względem art. 1157 k.p.c.⁹⁰

Pomimo przyjęcia testu zdatności ugodowej jako generalnego wyznacznika zdatności arbitrażowej nadal podnosi się w doktrynie argumenty przemawiające za dopuszczalnością kognicji sądów arbitrażowych w sprawach dotyczących sporów uchwałowych. Część komentatorów jako uzasadnienie adekwatne dla takiego kierunku rozważań powołuje koncepcję, w myśl której art. 1163 § 1 k.p.c.⁹¹ stanowi w istocie *lex specialis* względem art. 1157 k.p.c.⁹²

⁸⁴ G. Suliński, *Rozstrzyganie sporów ze stosunku spółki kapitałowej przez sąd polubowny*, Warszawa 2008, s. 168.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 168.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 190-191.

⁸⁷ A. Szumański, *Przeszkody prawne w przyjęciu kognicji sądów arbitrażowych w sporach o zaskarżanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych (uwagi de lege lata oraz de lege ferenda)*, artykuł niepubl., s. 3.

⁸⁸ W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa sporów korporacyjnych- perspektywa polska*, „PPH” 2015, nr 10s. 10-11.

⁸⁹ A. Szumański, *Przeszkody prawne...*, s. 6-17.

⁹⁰ Ł. Chyla, *Obecna sytuacja arbitrażu korporacyjnego w Polsce*, artykuł niepubl., s.14 i n.

⁹¹ Zgodnie z brzmieniem 1163 § 1 k.p.c. „Zamieszczony w umowie (statucie) spółki handlowej zapis na sąd polubowny dotyczący sporów ze stosunku spółki wiąże spółkę oraz jej wspólników”.

⁹² W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa...*, s. 6.

Według przedstawicieli piśmiennictwa⁹³ optujących za zdatnością arbitrażową omawianych sporów, art. 1163 § 1 k.p.c. wskazuje *explicite* na dopuszczalność arbitrażu korporacyjnego w realiach polskich, mimo iż pozostaje on pozornie kolizyjny względem wspomnianego wcześniej art. 1157 k.p.c. Zgodnie z prezentowanym przez nich poglądem, przepis ten stanowi normę szczególną względem art. 1157 k.p.c. regulując zagadnienie zdatności arbitrażowej *in extenso*. W przypadku więc odpowiednio sformułowanej klauzuli arbitrażowej zawartej w umowie lub statucie spółki, spór uchwałowy mógłby być przedmiotem postępowania przed sądem polubownym, za czym ma przemawiać przynajmniej kilka rzeczowych argumentów, które przytaczają zwolennicy tej tezy. Koncepcja ta znacząco dzieli doktrynę⁹⁴.

A. Szumański uważa na przykład, że „nie jest trafnym stwierdzenie, że art. 1157 k.p.c. posiada monopol na regulację zdatności arbitrażowej, skoro rozpoczyna się od słów „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej”⁹⁵. Autor wskazuje przy tym, że brak wyraźnego odniesienia do art. 1163 k.p.c. wynika jedynie z tego, że taka „formuła legislacyjna” miałaby charakter „nadregulacji”. Umieszczenie art. 1163 w Tytule II Części piątej k.p.c. pt. „zapis na sąd polubowny” miało z kolei wymiar pragmatyczny, nie wykluczający faktu regulowania zakresu zdatności arbitrażowej również przez ten artykuł. Wskazuje się również, że art. 1163 k.p.c. (w przeciwieństwie do art. 1157 k.p.c., który traktuje o zdatności arbitrażowej ogólnie) określa właściwość sądownictwa polubownego w sprawach *stricto* z zakresu prawa spółek kapitałowych.

Kolejnym, dość częstym argumentem podnoszonym w doktrynie, jest argument o charakterze historycznym⁹⁶, przybliżający meandry prac nad nową regulacją z 2005 r. Chodzi tu przede wszystkim o przepis art. 1157 § 2 k.p.c., który ostatecznie w wyniku dyskusji między zwolennikami a przeciwnikami zdatności arbitrażowej sporów uchwałowych został skreślony. Według G. Sulińskiego „dowodzi to, iż wolą Ustawodawcy jest dopuszczenie kognicji sądu polubownego w tych sprawach”⁹⁷. Autor na poparcie tej tezy przywołuje szczegółowy przebieg dyskusji mającej miejsce na 105. posiedzeniu Sejmu, w dniu 15 czerwca 2005 r., w tym szczególnie wypowiedź posła sprawozdawcy, wskazującego na intencję Podkomisji nadzwyczajnej dla poddania sporów uchwałowych pod kognicję sądownictwa polubownego.

Zaprobowanie takiego podejścia oznaczałoby w praktyce, że przeprowadzenie testu zdatności ugodowej, o którym mowa w art. 1157 k.p.c. ma znaczenie jedynie przez pryzmat zapisów na sąd polubowny, które nie są zawarte w umowie spółki (statucie)⁹⁸. Wpisanie klauzuli arbitrażowej do umowy (statutu) ucinąłoby natomiast wszelką dyskusję nad zdatnością ugodową, a tym samym arbitrażową, sporów ze stosunku spółki (a zwłaszcza sporów uchwałowych).⁹⁹

Warto przy tym nadmienić, że zwolennikami przyjęcia tezy, że art. 1163 k.p.c. stanowi *lex specialis* względem art. 1157 k.p.c. są A. Szumański¹⁰⁰, G. Suliński¹⁰¹, P. Bielarczyk¹⁰², T. Kurnicki¹⁰³, A. Kąkolecki¹⁰⁴. K. Falkiewicz, R. L. Kwaśnicki¹⁰⁵, Jako przeciwników tej interpretacji

⁹³ A. Szumański, *Dopuszczalność kognicji sądu polubownego w sprawach o zaskarżanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, Kraków 2005, s. 528, 534.

⁹⁴ A. Szumański, *Sąd polubowny a ugoda sądowa*, „Glosa” 2010, nr 1, s. 15.

⁹⁵ A. Szumański, *Przeszkody prawne...*, s. 4, oraz A. Szumański, *Zapis na sąd polubowny w sprawie zaskarżenia uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej: Prawo w XXI wieku, Księga pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*, W. Czapliński (red.), Warszawa 2006, s. 892.

⁹⁶ A. Szumański, *Przeszkody prawne...*, s. 5 oraz G. Suliński, *Rozstrzyganie sporów...*, s. 103.

⁹⁷ G. Suliński, *Rozstrzyganie sporów...*, s. 103; G. Suliński, *Dopuszczalność poddania sporu ze stosunku spółki pod rozstrzygnięcie sądu polubownego*, „PPH” 2005, nr 12, s. 31 i 34.

⁹⁸ G. Suliński, *Rozstrzyganie sporów...*, s. 104.

⁹⁹ Tomaszewski M., *O zaskarżaniu uchwał korporacyjnych do sądu polubownego- uwagi de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2012, Nr 4s. 27; G. Suliński, *Dopuszczalność...*, s. 31; G. Suliński, *Rozstrzyganie sporów...*, s. 104.

¹⁰⁰ A. Szumański, *Dopuszczalność kognicji...*, s. 528.

¹⁰¹ G. Suliński, *Rozstrzyganie sporów...*, s. 103; G. Suliński, *Dopuszczalność...*, s. 31, 34.

¹⁰² P. Bielarczyk, *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie sądownictwa polubownego*, „MP” 2005, nr 22, s. 4.

¹⁰³ T. Kurnicki, *Znowelizowane postępowanie przed sądem polubownym*, „MP” 2005, nr 22, s. 1120.

¹⁰⁴ A. Kąkolecki, *Nowelizacja k.p.c. w zakresie sądownictwa polubownego (arbitrażowego)*, „Radca Prawny” 2005, nr 5, s. 100-101.

należy natomiast przywołać m.in. takich autorów jak: T. Ereciński¹⁰⁶, A. W. Wiśniewski¹⁰⁷, R. Uliasz¹⁰⁸, M. Kocur, B. Sołtys¹⁰⁹.

Na gruncie orzecznictwa skład orzekający w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r.¹¹⁰ przyznał rację tym drugim, stwierdzając, że przepis art. 1163 k.p.c. nie zawiera normy szczególnej w stosunku do art. 1157 k.p.c. w zakresie wymogu, aby spory poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego musiały mieć taki charakter by nadawać się do rozstrzygnięcia w drodze ugody sądowej. Sąd Najwyższy uznał, że po pierwsze, art. 1157 k.p.c. ma wyłączność na określanie zdatności arbitrażowej, a po drugie, umieszczenie art. 1163 k.p.c. w Tytule II Części piątej k.p.c. pt. „zapis na sąd polubowny” przesądza o tym, że nie reguluje on tej materii. Sąd odrzucił argumenty związane z wykładnią historyczną utrzymując, że mimo dorozumianego przyzwolenia prawodawcy na potencjalną kognicję arbitrażu w powyższych sprawach, nie można z tego czynić podstawy interpretacji przepisów art. 1157 i art. 1163 k.p.c. wbrew ich literalnemu brzmieniu. Ponadto Sąd argumentował, że zdatność arbitrażowa sporów, warunkowana testem zdatności ugodowej, nie może zależeć od tego, czy zapis na sąd polubowny zawarty został w umowie (statucie) spółki, czy też w osobnej umowie (umowie o arbitraż czy tzw. kompromisie) między stronami.

3. Uwagi de lege lata: próba uzasadnienia zdatności arbitrażowej poprzez funkcjonalną wykładnię prawa

Na poparcie tezy o przyznaniu sądom polubownym kognicji w zakresie sporów uchwałowych przedstawiana jest także, przez A. W. Wiśniewskiego, rozbudowana argumentacja o charakterze funkcjonalnym. Jako największą wadę restryktywnej wykładni kryterium zdatności ugodowej wskazuje on przeprowadzenie swoistej „linii demarkacyjnej pomiędzy zakresem potencjalnej właściwości sądu polubownego a obszarem monopolu państwowego przez sam środek stosunku korporacyjnego (który to jest stosunkiem jednolitym, i którego poszczególne składniki pozostają w skomplikowanej i delikatnej równowadze)”¹¹¹. Autor ten nie zgadza się przy tym z argumentami prezentowanymi w doktrynie, przemawiającymi za tym, że jedynie pewien wycinek stosunku prywatnoprawnego może podlegać zapisowi na sąd polubowny. Przywołuje przy tym, jako argument *ad absurdum*, potencjalne ryzyko zajmowania się tym samym *de facto* problemem przez dwa różne rodzaje sądów (według autora w razie zawarcia w umowie spółki zapisu na sąd polubowny spory o wypłatę dywidendy pomiędzy wspólnikiem a spółką byłyby rozwiązywane przez sąd polubowny, podczas gdy spory o zaskarżanie uchwały w sprawie dywidendy leżałyby w wyłącznej gestii sądów państwowych).

Jak wskazuje A. W. Wiśniewski „całkowite i bezwarunkowe wyłączenie zdatności arbitrażowej sporów na tle zaskarżania uchwał wyklucza możliwość jakiegokolwiek ewolucji praktyki i orzecznictwa zgodnej ze standardami światowymi”¹¹².

Zdaniem tego autora, wskazana sytuacja jest wyjątkowo nieatrakcyjna z punktu widzenia zagranicznego kapitału, któremu uniemożliwia się praktyczne zastosowanie sądownictwa polubownego w sporach korporacyjnych, których lwia część stanowią właśnie spory uchwałowe. W większości państw zachodnich panuje zresztą zwyczaj podpisywania podwójnej klauzuli

¹⁰⁵ K. Falkiewicz, R. L. Kwaśnicki, *Arbitraż i mediacja w świetle najnowszej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, „PPH” 2005, nr 12, s. 34

¹⁰⁶ Ereciński T., *Zdatność arbitrażowa (art. 1157 KPC.)*, [w:] *Międzynarodowy i krajowy arbitraż handlowy u progu XXI wieku. Księga pamiątkowa dedykowana doktorowi habilitowanemu Tadeuszowi Szurskiemu*, Warszawa 2008, s. 10-12.

¹⁰⁷ A. W. Wiśniewski, *Rozstrzyganie sporów...*, s. 272-273.

¹⁰⁸ R. Uliasz, *Zdolność arbitrażowa sporów wynikłych z zaskarżania uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, [w:] J. Oszeński, B. Sagan, R. Uliasz, *Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości*, Rzeszów 2006.

¹⁰⁹ A. Szumański, *Zapis na sąd polubowny...*, s. 205-206.

¹¹⁰ Uchwała z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 13/09.

¹¹¹ A. W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż...*, s. 280.

¹¹² *Ibidem*, s. 281.

arbitrażowej – jednej znajdującej się w odrębnej umowie, drugiej mającej umocowanie w umowie wspólników bądź statucie spółki. Sytuację, w której dwa prywatnoprawne akty dotyczące tej samej kwestii podlegają reżimowi różnych jurysdykcji należy uważać za szalenie niekorzystną¹¹³. Restryktywne podejście, stojące w sprzeczności z tendencjami europejskimi i światowymi¹¹⁴, doprowadza tym samym do sytuacji, w której Polska znajduje się w nielicznej grupie państw hamujących rozwój arbitrażu w spółkach handlowych (obok Ukrainy i Białorusi).

Zarówno koncepcja A. Szumańskiego, jak i A.W. Wiśniewskiego, mające na celu uzasadnienie zdatności arbitrażowej tzw. sporów uchwałowych na gruncie obowiązujących przepisów prawa należą do poglądów mniejszościowych. Większość przedstawicieli doktryny stoi na stanowisku, że zdatność arbitrażowa tych sporów uzależniona jest przyznania im zdatności ugodowej- co miałoby definitywnie przesądzać omawianą kwestię na niekorzyść arbitrażu. Moim zdaniem, argument A. Szumańskiego dotyczący specyficznej relacji art. 1157 k.p.c. oraz art. 1163 k.p.c. należy uznać za jak najbardziej trafny. Nawet jednak w obliczu negatywnego przesądzenia tej kwestii przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, zdatność ugodowa sporów uchwałowych nie powinna być w mojej opinii kwestionowana. Wynika to z tego, że dopuszczalność i możliwość zawarcia ugody powinna być rozpatrywana *in abstracto*, a kontrola sądu powszechnego nie powinna mieć *ex post* żadnego wpływu na ocenę zdatności arbitrażowej *ex ante*. Pogląd ten został sformułowany przez R. Kosa. Zgodnie z nim, dla przyznania zdatności ugodowej danej kategorii sporów wymaga jedynie hipotetycznej ewentualności zakończenia wynikłego sporu poprzez zawarcie ugody¹¹⁵, a więc *de facto* pozytywnej odpowiedzi na pytanie, czy zakończenie sporu w ten sposób może leżeć w gestii stron (przy założeniu, że działają one zgodnie). Moim zdaniem, zdatność ugodowa i arbitrażowa powinny być zupełnie niezależne zarówno od konkretnej konfiguracji podmiotowej, wynikłej z zaistnienia sporu między skonkretyzowanymi stronami oraz od poszczególnych żądań kierowanych pod adresem pozwanej spółki. Oznaczałoby to, że bez względu na skomplikowany układ podmiotowy i konfigurację pozycji wspólników (akcjonariuszy) w spółce, wskazanie na istnienie możliwości ugodowego rozwiązania określonej kwestii spornej przez strony powinno przesądzać o istnieniu zdatności ugodowej (i tym samym arbitrażowej) danej kategorii sporów uchwałowych. Niemniej, również ten pogląd należy do marginalnych w doktrynie arbitrażowej.

4. Uwagi de lege ferenda: tzw. Projekt A. Szumańskiego¹¹⁶

W przedstawionym obszarze, jedną z najważniejszych propozycji o charakterze legislacyjnym jest projekt nowelizacji przepisów o postępowaniu arbitrażowym w kodeksie postępowania cywilnego, który w 2010 r. złożony został na ręce Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego¹¹⁷. Został on opracowany w składzie: A. Szumański, A. W. Wiśniewski, W. Jurcewicz, M. Furtek, M. Tomaszewski, A. Pieckowski i pomimo iż zawierał on szereg zmian mających unormować prawnie kwestie arbitrażu w tzw. sporach uchwałowych, prace nad tym projektem nie zostały jednak podjęte¹¹⁸.

Dla zobrazowania ram propozycji przedstawionej przez A. Szumańskiego należy przybliżyć jej najbardziej relewantne postulaty związane z przedmiotem niniejszych rozważań. Zgodnie z projektem art. 1157 k.p.c. miałyby otrzymać brzmienie:

¹¹³ A. W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż...*, s. 282; W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa...*, s. 7.

¹¹⁴ W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa...*, s. 7.

¹¹⁵ R. Kos, *Zdatność arbitrażowa sporów o ważność uchwał spółek kapitałowych*, PPH 2014, nr 3, s. 29- 32; A. Wolak-Danecka, *Rozstrzyganie sporów przez sąd polubowny*, s. 131.

¹¹⁶ Projekt ten powstał przy współpracy Polskiego Stowarzyszenia Sądownictwa Polubownego, Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie oraz Sądu Arbitrażowego przy polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

¹¹⁷ Zwany dalej projektem A. Szumańskiego. Zob. W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa...*, s. 12-13 oraz uzasadnienie do projektu, s. 26-29.

¹¹⁸ W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa...*, s. 10-11.

„Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego: 1) spory o prawa majątkowe, z wyjątkiem spraw o alimenty, 2) spory o prawa niemajątkowe, jeżeli mogą one być przedmiotem ugody sądowej”.

Prezentowany powyżej prosty zabieg wyłączenia sporów o prawa majątkowe spod testu zdadności ugodowej przesądzałby o nadaniu zdadności arbitrażowej sporom o zaskarżanie uchwał zgromadzeń wspólników i definitywnie zakończyłby trwające od lat kontrowersje w tej kwestii. Wdrożenie wskazanej propozycji ukształtowałoby pojęcie zdadności arbitrażowej na poziomie rozwiązań aktualnych dla systemów niemieckiego i austriackiego, a więc systemów kręgu germańskiego, z którego wywodzi się również nasz porządek prawny. Zdaniem autorów projektu powyższa zmiana redakcyjna art. 1157 k.p.c. jest warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym dla implementacji sprawnego systemu sądownictwa polubownego w sporach korporacyjnych.

W związku z tym sugerują oni znowelizowanie brzmienia art. 1163 k.p.c. , który to przepis miałby przyjąć następującą treść:

„§1. Zamieszczony w umowie (statucie spółki) handlowej zapis na sąd polubowny dotyczący sporów ze stosunku spółki wiąże spółkę, jej wspólników oraz organy spółki i ich członków.

§2. W sprawach o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością albo walnego zgromadzenia spółki akcyjnej zapis na sąd polubowny jest skuteczny, jeżeli przewiduje obowiązek ogłoszenia o wszczęciu postępowania w sposób wymagany dla ogłoszeń spółki najpóźniej w terminie miesiąca od daty jego wszczęcia; ogłoszenie może zamieścić również powód. W sprawach tych każdy wspólnik bądź akcjonariusz może przystąpić do postępowania po jednej ze stron w terminie miesiąca od daty ogłoszenia.”

Proponowane wzbogacenie paragrafu pierwszego rzeczonoego artykułu o organy spółki i poszczególnych ich członków ma na celu ucięcie omawianej wyżej dyskusji na temat dysharmonii przepisów k.p.c. z przepisami k.s.h.¹¹⁹ Jest to zatem nic więcej, jak tylko bezpośrednia konsekwencja szerszego określenia zakresu zdadności arbitrażowej, dokonana w art. 1157 omawianego projektu, mająca na celu zapobieganie potencjalnemu zagrożeniu wystąpienia dualizmu jurysdykcyjnego (kiedy to wspólnik wnosiłby powództwo do sądu polubownego, zaś członek zarządu niezwiązany zapisem wnosiłby powództwo do sądu powszechnego). Wskazany postulat w tym zakresie spotyka się zasadniczo z jednogłośnie aprobatą doktryny.

Proponowane brzmienie paragrafu 2 art. 1163 k.p.c. związane jest natomiast w głównej mierze z potrzebą rozciągnięcia skuteczności wyroku sądu polubownego na innych wspólników. Dzięki wymogowi ogłoszenia o zaistnieniu sporu byłiby oni należycie poinformowani o wszczęciu postępowania (zgodnie z zawartą w klauzuli arbitrażowej procedurą notyfikacyjną), zyskując każdorazowo możliwość przystąpienia do sporu w charakterze stron lub interwenientów. Tym samym wszelkie argumenty przeciwko przyznaniu wyrokom sądów polubownych rozszerzonej prawomocności traciłyby zasadność. Do art. 1169 k.p.c. zostałyby z kolei dodany paragraf 2 o następującej treści:

„Jeżeli z powództwem występują albo pozwano dwie lub więcej osób, powołują one arbitra jednomyślnie, chyba że zapis na sąd polubowny stanowi inaczej”.

Projekt realizowałby w tym zakresie postulat wspólnego wyłonienia arbitra poprzez zastosowanie arbitrażowej zasady jednomyślności. Regulacja rozwiązywałaby tym samym problem zderzenia dwóch rozpoznawanych w prawie arbitrażowym wartości: zasady równości stron (wynikającej z art. 1161 § 2 k.p.c.) oraz prawa do wyboru arbitra (art. 1171 § 2 k.p.c.)¹²⁰. Z praktycznego punktu widzenia zasada jednomyślności w proponowanym brzmieniu przepisu nie ma jednak charakteru bezwzględnie - strony mogą w zapisie na sąd polubowny określić inny, bardziej właściwy danej spółce tryb wyboru arbitrów podług swej woli.

¹¹⁹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, Dz.U.2013.1030 j.t. z późn. zm.

¹²⁰ W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdadność arbitrażowa...*, s. 29.

5. Uwagi de lege ferenda: projekt M. Tomaszewskiego oraz komentarz krytyczny M. Oreckiego

Kolejnym ciekawym przykładem propozycji kompleksowej regulacji uwzględniającej zmiany postulowane w doktrynie jest ta przedstawiona przez M. Tomaszewskiego. Jego projekt w przeciwieństwie do projektu Szumańskiego nie zakłada modyfikacji przepisu art. 1157 k.p.c. przez wyłączenie sporów o prawa majątkowe spod kryterium zdatności ugodowej. Zamiast tego, Tomaszewski zakłada wyraźne wprowadzenie zdatności arbitrażowej sporów uchwałowych poprzez dodanie odrębnego Tytułu VIII (art. 1217(1) - 1217(8) k.p.c.) regulującego kwestie zaskarżania do sądu polubownego uchwał zgromadzenia wspólników spółek kapitałowych¹²¹.

Projekt Tytułu VIII¹²² przedstawiono w załączniku. Obejmuje on:

- art. 1217(1) k.p.c. regulujący zakres obowiązywania nowych zasad dotyczących sporów o uchwały korporacyjne;
 - art. 1217(2) k.p.c. zastępujący obecny art. 1163 k.p.c.;
 - art. 1217(3) k.p.c. określający legitymację czynną podmiotów związanych zapisem na sąd polubowny;
 - art. 1217(4) k.p.c. określający zasady reprezentacji spółki, w przypadku jej braku ustanowienie kuratora;
 - art. 1217(5) k.p.c. zawierający procedurę notyfikacyjną;
 - art. 1217(6) k.p.c. ustanawiający uprawnienie zainteresowanym uprawnionym do przystąpienia do jednej ze stron w charakterze współuczestnika (współuczestnictwo jednolite);
 - 1217(7) k.p.c. normujący zasady powoływania arbitra;
 - 1217(8) k.p.c. przyznający szersze uprawnienia do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz przywracający termin do wniesienia ponownego powództwa do sądu polubownego w przypadku jego uchylenia przez sąd powszechny w wyniku rozpoznania tej skargi.
- M. Tomaszewski postuluje dodatkowo, by proponowane przepisy znalazły zastosowanie do spółek z siedzibą w Polsce w przypadkach, w których postępowanie arbitrażowe toczyłoby się nie tylko w kraju, ale też za granicą lub wręcz nie byłoby oznaczone¹²³. Zgodnie z prezentowanym projektem nowego art. 1217(1) § 1 k.p.c.:

„Przepisy niniejszego tytułu regulują rozstrzyganie przez sąd polubowny sporów dotyczących (...), jeżeli spółka jest wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego.”

Zgodnie z kolei z § 2 wskazanego przepisu:

„Przepisy niniejszego tytułu stosuje się także wtedy, gdy miejsce postępowania przed sądem polubownym znajduje się poza granicami RP lub nie jest oznaczone.”

Projekt Tomaszewskiego zakłada również wprowadzenie ustawowych obowiązków informacyjnych o wszczęciu postępowania, w celu praktycznego umożliwienia pozostałym wspólnikom przystąpienia w charakterze stron. Projekt Tomaszewskiego jednak, w odróżnieniu od projektu Szumańskiego, nie uzależnia skuteczności klauzul arbitrażowych od istnienia tych obowiązków informacyjnych¹²⁴.

Kolejna różnica między obiema omawianymi propozycjami zachodzi w kwestii łącznego wyboru arbitrów w przypadku wielości podmiotów po jednej lub każdej ze stron. Tomaszewski nie zostawia w tym względzie, wzorem Projektu Szumańskiego, swobody stronom w kwestii decydowania o sposobie powołania arbitra, bezwzględnie narzucając jednomyślność wspólników na pierwszym miejscu. Dopiero w przypadku jej braku, nastąpić ma ustawowe przekazanie kompetencji podmiotowi trzeciemu niezależnemu od spółki¹²⁵, na podstawie zapisu na sąd polubowny, względnie regulaminu stałego sądu arbitrażowego do którego odnosi się ów zapis. W

¹²¹ M. Tomaszewski, *O zaskarżaniu...*, s. 34.

¹²² *Ibidem*, s. 38-39.

¹²³ *Ibidem*, s. 34.

¹²⁴ W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa...*, s. 11.

¹²⁵ M. Tomaszewski, *O zaskarżaniu...*, s. 34-35.

braku powyższego powoduje natomiast, że *ex lege* zastosowanie znajduje norma ustawowa zawarta w proponowanym art. 1217(6) § 3 k.p.c. Brzmi ona w sposób następujący:

„Jeżeli nie nastąpi powołanie arbitra lub arbitrów zgodnie z przepisami paragrafów poprzedzających, arbitra lub arbitrów powołuje sąd”.

Ponadto, śladem projektu Szumańskiego, autor przewiduje związanie organów spółki oraz ich członków klauzulą arbitrażową zawartą w umowie (statucie) spółki, w celu rozwiania wątpliwości dotyczących ich legitymacji czynnej do zaskarżania uchwał do sądu polubownego. Nie dokonuje on tego jednak poprzez nowelizację art. 1163 k.p.c., ale wprowadzenie do nowego Tytułu VIII przepisu art. 1217(2) k.p.c. oraz art. 1217(3) k.p.c.¹²⁶

Za oryginalną należy uznać propozycję wprowadzenia prawa do zwrócenia się przez strony sporu (szczególnie stronę powodową) o ustanowienie kuratora sądowego do sądu powszechnego¹²⁷. Ma to na celu eliminację zagrożenia wynikającego, zdaniem autora, z braku kompetencji sądu polubownego w tym zakresie (jako że zespół orzekający nie jest jeszcze ukonstytuowany), co w przypadku braku reprezentacji (przez zarząd spółki lub specjalnie ustanowionego pełnomocnika) może skutkować upływem krótkich terminów zawitych do zaskarżenia uchwały. W sytuacjach skrajnych, przedstawionych w rozdziale III, brak reprezentacji mógłby nawet być inspirowany znową zarządu z większościowym akcjonariuszem, która to znowa miałaby na celu pozbawienie akcjonariusza mniejszościowego faktycznej możliwości skutecznego zakwestionowania uchwały¹²⁸. Właściwe remedium znalazłoby się w art. 1217(4) § 2 k.p.c.:

„Jeżeli zarząd nie może działać za spółkę, a brak uchwały wspólników (uchwały walnego zgromadzenia) o ustanowieniu pełnomocnika, pozew przeciwko spółce wraz z wnioskiem o wyznaczenie kuratora spółki składa się w sądzie, który byłby właściwy do rozstrzygnięcia powództwa (...) gdyby nie było zapisu na sąd polubowny”.

Wreszcie – M. Tomaszewski proponuje przyznanie prawa do wniesienia powództwa o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego każdemu wspólnikowi, który zgłosił odpowiednio swą wolę uczestnictwa w postępowaniu, a także przeciwdziałanie prekluzji terminu do wniesienia skargi na uchwałę w przypadku, gdy wyrok sądu polubownego został uchylony¹²⁹. Ta ostatnia propozycja prezentowana jest w art. 1217(8) § 2 k.p.c.¹³⁰:

„W razie uchylenia wyroku sądu polubownego wydanego w sprawie z powództwa o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały korporacyjnej, powód lub współuczestnik postępowania po stronie powoda może wnieść ponownie takie powództwo oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, w terminie dwóch tygodni od dnia uprawomocnienia się wyroku uchylającego wyrok sądu polubownego”.

Powyższa propozycja zaprezentowana przez Tomaszewskiego spotkała się z polemiką doktryny. M. Orecki, mimo generalnej aprobaty co do reformy wspomnianych przepisów, wskazuje przy tym na szereg odrębnych postulatów. Opowiada się on, podobnie jak większość doktryny, za generalną zmianą w postaci nowelizacji art. 1157 k.p.c. w kierunku proponowanym przez projekt Szumańskiego¹³¹. Nie zgadza się on jednak z pomysłem wprowadzenia osobnego Tytułu VIII w celu kompleksowego uregulowania sporów o uchwały korporacyjne. Jego zdaniem dla osiągnięcia zasadniczych celów nowelizacji wystarczy zmodyfikowanie istniejących przepisów oraz ewentualne poszerzenie poszczególnych funkcjonujących już artykułów o dodatkowe paragrafy¹³².

Dodatkowo, proponowany przez M. Tomaszewskiego art. 1217(1) § 1 k.p.c. uznaje za niepotrzebny, zaznaczając przy tym możliwość dołączenia § 2 do obecnego obowiązującego art. 1154 k.p.c., czyli przepisu ogólnego stanowiącego o stosowaniu przepisów części piątej k.p.c. (sąd

¹²⁶ M. Orecki, *Polskie przepisy o sądzie polubownym (arbitrażowym)- uwagi de lege ferenda*, Polski Proces Cywilny 2014, nr 2, s. 207.

¹²⁷ M. Tomaszewski, *O zaskarżaniu...*, s. 35.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 30-31.

¹²⁹ M. Orecki, *Polskie przepisy o sądzie polubownym...*, s. 207.

¹³⁰ M. Tomaszewski, *O zaskarżaniu...*, s. 37.

¹³¹ M. Orecki, *Polskie przepisy o sądzie polubownym...*, s. 207.

¹³² *Ibidem*, s. 207.

polubowny). Związanie klauzulą arbitrażową organów i ich członków (zawarte w art. 1217(2) projektu Tomaszewskiego), można zdaniem Oreckiego z powodzeniem implementować w ramach odpowiedniej modyfikacji art. 1163 k.p.c., co uczyni z kolei zbędnym wprowadzanie nowego przepisu art. 1217(3) k.p.c. Podobny manewr zastosować można do projektu art. 1217(4) k.p.c., którego postanowienia można włączyć do art. 1163 k.p.c. Orecki podnosi przy tym konsekwentnie postulat uproszczenia wskazanej regulacji, zauważając bezsensowność wprowadzenia art. 1217(5) § 1 k.p.c., którego dyspozycja pokrywa się w większości z brzmieniem art. 1186 k.p.c. (regulującym określenie chwili wszczęcia sporu sądowego). Autor proponuje w zamian poszerzenie treści art. 1186 k.p.c. o lapidarne sformułowanie dotyczące fikcji równoznaczności wniesienia do sądu powszechnego wniosku o ustanowienie kuratora dla spółki z formalnym wszczęciem postępowania¹³³. Zdaniem tego autora, zamiast sztucznie mnożyć byty, postanowienia proponowanych art. 1217(5) § 2 k.p.c. oraz art. 1217(6) k.p.c. można zawrzeć w treści art. 1163 k.p.c. M. Orecki uważa wprowadzić niektóre przepisy projektu za potrzebne, w tym m.in. art. 1217(7) k.p.c. regulujący procedurę powoływania arbitrów przez kilka osób oraz art. 1217(8) § 1 k.p.c. dotyczące skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (konkretniej – przyznanie legitymacji czynnej do jej wniesienia prócz stronom, także współuczestnikom postępowania), ale postuluje ich generalne uregulowanie w przepisach o arbitrażu (powinny one, jego zdaniem, dotyczyć nie tylko sporów korporacyjnych)¹³⁴. Jest to opinia tożsama ze zdaniem wyrażonym przez A. Szumańskiego¹³⁵, który uznaje, że kwestie te powinny zostać uregulowane ogólnie dla wszelkich dysput arbitrażowych typu „multi-parties”, nawet jeżeli najpełniejsza ich realizacja znajdzie zastosowanie właśnie w sporach uchwałowych. Jeżeli chodzi natomiast o sens wprowadzenia art. 1217(8) § 2 k.p.c. to, według M. Oreckiego, treść objęta wskazanym przepisem w ogóle nie wymaga regulacji ustawowej, jako że wystarczające w tym zakresie będzie uwzględnienie zgodnej woli stron w zapisie na sąd polubowny.

Podsumowując, koncepcja M. Oreckiego opiera się na prostej modyfikacji art. 1157 k.p.c. oraz uczynieniu z obecnie lakonicznego art. 1163 k.p.c. artykułu o charakterze centralnym, rozwiązującym wszelkie kwestie problematyczne powodowane wyjęciem sporów uchwałowych spod kryterium zdatności ugodowej (tym samym arbitrażowej). Modelowy art. 1163 k.p.c., zdaniem M. Oreckiego i A. W. Wiśniewskiego¹³⁶, zawierałby zatem w kolejnych paragrafach postanowienia dotyczące:

- wymogu włączenia klauzuli na sąd polubowny do umowy spółki oraz rozszerzenia podmiotowego związania klauzulą na organy spółki i członków tych organów (§ 2);
- ukrócenia dysharmonii między legitymacją czynną wynikającą z art. 1163 k.p.c. oraz przepisów k.s.h. (§ 3);
- ustanowienia kuratora przez sąd państwowy w przypadku braku reprezentacji spółki (§ 4);
- obowiązku zastosowania przez powoda właściwej¹³⁷ procedury notyfikacyjnej na wypadek wszczęcia postępowania przeciwko spółce (§ 5);
- możliwości przystąpienia przez pozostałych wspólników do jednej ze stron w ramach toczącego się postępowania, przy czym do strony powodowej przystąpić może tylko osoba legitymowana czynnie (§ 6).

W wyniku dyskusji i uwag poszczególnych jurystów¹³⁸ tzw. projekt Szumańskiego uległ finalnie zmianie. Wprowadzono mianowicie autopoprawki, uwzględniające najważniejsze postulaty doktryny. Po pierwsze zamiast rozległego art. 1163 k.p.c. z pierwszej wersji projektu pozostawiono go w brzmieniu zbliżonym do dotychczasowego (wzbogaconym jedynie o organy spółki i ich członków) wprowadzając obok niego nowy art. 1163(1) k.p.c. Odchodzi on w § 1 od rygoru

¹³³ M. Orecki, *Polskie przepisy o sądzie polubownym*..., s. 208.

¹³⁴ *Ibidem*. Zdaniem autora, projektowany art. 1217(8) § 1 k.p.c. mógłby również zostać włączony do istniejącego dziś art. 1206 k.p.c. jako § 3.

¹³⁵ A. Szumański, *Przeszkody prawne*..., s. 11.

¹³⁶ A. W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż*..., s. 236-238.

¹³⁷ Charakterystycznej dla wymagań dot. ogłoszeń spółki lub zwoływania zgromadzeń.

¹³⁸ M.in. M. Pazdana oraz M. Tomaszewskiego.

bezskuteczności w przypadku nie zawarcia klauzuli arbitrażowej w umowie spółki na rzecz obowiązku ustawowego:

„Sprawy o uchylenie lub stwierdzenie nieważności (...) mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego tylko wtedy, gdy zapis na sąd polubowny wyraźnie wskazuje tego rodzaju sprawę”.

Paragrafy 2 i 3 proponowanego artykułu zmieniają też terminy do dokonania poszczególnych czynności wprowadzając krótki, tygodniowy termin do ogłoszenia wszczęcia postępowania oraz skracając termin do przystąpienia w charakterze strony do postępowania dla zainteresowanych wspólników z miesiąca do dwóch tygodni od momentu ogłoszenia. Paragraf 3 wprowadza także zastrzeżenie, że do strony powodowej wolno przystąpić jedynie wspólnikowi, który uprawniony byłby do samodzielnego wytoczenia powództwa. Uściśla on także, że do rzeczoności przystąpienia stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym.

Ponadto wzięto pod uwagę propozycję M. Tomaszewskiego dotyczącą procedury wyboru arbitrów, a więc zasady bezwzględnej jednomyślności, wspomaganej subsydiarnie kolejno wyborem dokonywanym przez osobę trzecią, a wreszcie sam sąd¹³⁹. Proponowaną więc pierwotnie wersję art. 1169 k.p.c. ustanawiającego zasadę względnej jednomyślności zastąpiono hybrydalną wersją obu propozycji dodając zdanie drugie:

„W razie braku powołania arbitra w wymaganym terminie, arbitra za daną stronę powołuje sąd lub osoba trzecia określona w zapisie na sąd polubowny bądź w regulaminie, do którego taki zapis odwołuje się w sposób wyraźny albo dorozumiany.”

6. Zakończenie

Centralny problem sporów uchwałowych stanowi kwestia skomplikowania podmiotowego, a mianowicie fakt, że strony podstawowego stosunku prawnego nie pokrywają się ze stronami procesu. Nie zachodzi bowiem standardowa sytuacja gdy dwie strony stosunku prawnego dysponują wzajemnymi uprawnieniami, ale mamy do czynienia z szeregiem podmiotów (zgromadzenie wspólników podejmujące sporną uchwałę, wspólnicy lub akcjonariusze wytaczający powództwo przeciwko spółce, a spółka reprezentowana jest najczęściej przez zarząd), których realna możliwość do zawarcia ugody określonej treści pozostaje w związku z tym kontrowersyjna¹⁴⁰. Prowadzi to do poważnego kwestionowania zdatności ugodowej sporów uchwałowych, rozumianej jako możliwości swobodnego dysponowania przedmiotem sporu.

Należy zauważyć, że w obliczu wyraźnej potrzeby i jasno płynących z tego korzyści, brak podjęcia odpowiednich kroków prawnych w celu upowszechnienia arbitrażu w sporach uchwałowych trzeba ocenić negatywnie. Ustawodawca wyciąga bowiem z zakresu zdatności arbitrażowej określone kategorie spraw, motywując to potrzebą szczególnej ochrony stron danego stosunku prawnego. Jednocześnie jednak ochrony tej nie zapewnia, a ewentualne korzyści wynikające z monopolu sądownictwa powszechnego zostają w cieniu generalnej jego nieefektywności i niewydolności.

Analiza zdatności arbitrażowej sporów uchwałowych w dużym stopniu eksponuje potrzebę dokonania podstawowych zmian w prawie. Do najciekawszych postulatów w tym zakresie należą propozycje A. Szumańskiego oraz M. Tomaszewskiego, których celem jest całościowe uregulowanie problemu zdatności arbitrażowej, jak również wyeliminowanie pozostałych przeszkód prawnych stojących na drodze uznania kognicji sądów powszechnych w sprawach korporacyjnych. Zdaniem tych autorów, po pierwsze spory majątkowe należy wyciągnąć spod kryterium zdatności ugodowej w art. 1157 k.p.c. Po drugie należy dokonać zmiany treści przepisu art. 1163 k.p.c. poprzez rozszerzenie zakresu podmiotowego o członków organów spółek kapitałowych, co doprowadziłoby do zlikwidowania niezdrowego dualizmu jurysdykcyjnego.

Summa summarum nawet wśród obecnych zdecydowanych krytyków przyznania *de lege lata* zdatności arbitrażowej sporom uchwałowym znaleźć można wielu zwolenników uregulowania *de*

¹³⁹ W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa...*, s. 31.

¹⁴⁰ G. Suliński, *Zdolność ugodowa sporów o zaskarżanie uchwał spółek kapitałowych*, „ADR Arbitraż i mediacja” 2014, nr 3; W. Jurcewicz, C. Wiśniewski, *Zdatność arbitrażowa...*, s. 5 i n.

lege ferenda tej kwestii na rzecz możliwości arbitrażu (*favor arbitris*). Korzyści płynące z jednoznacznego dopuszczenia zdatności arbitrażowej sporów uchwałowych wpłynęłyby pozytywnie na konkurencyjność polskiego arbitrażu, którego zasady odbiegają obecnie w tej materii w stosunku do światowych trendów (szczególnie w krajach systemu *common law*). W literaturze przedmiotu wskazuje się często, że przełamanie jurysdykcyjnego monopolu państwa poprzez upowszechnienie arbitrażu korporacyjnego (jako remedium na niedogodności towarzyszące sporom uchwałowym) pozytywnie wpłynęłoby na zwiększenie aktywności inwestorów oraz warunki zawierania transakcji i niektóre formy prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

1. Bielarczyk P., *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie sądownictwa polubownego*, „MP” 2005, nr 22
2. Chyla Ł., *Obecna sytuacja arbitrażu korporacyjnego w Polsce*, artykuł niepubl.
3. Cleary Gottlieb Steen & Hamilton LLP, *New Russian Rules on arbitrability of disputes* (dostęp: 05.02.17): <https://www.clearygottlieb.com/~media/cgsh/files/new-russian-rules-on-arbitrability-of-disputes.pdf>.
4. Ereciński T., *Zdatność arbitrażowa (art. 1157 KPC.)*, [w:] *Międzynarodowy i krajowy arbitraż handlowy u progu XXI wieku. Księga pamiątkowa dedykowana doktorowi habilitowanemu Tadeuszowi Szurskiemu*, Warszawa 2008
5. Falkiewicz K., Kwaśnicki R. L., *Arbitraż i mediacja w świetle najnowszej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, „PPH” 2005, nr 12
6. Jurcewicz W., Wiśniewski C., *Zdatność arbitrażowa sporów korporacyjnych- perspektywa polska*, „PPH” 2015, nr 10
7. Kąkolecki A., *Nowelizacja k.p.c. w zakresie sądownictwa polubownego (arbitrażowego)*, „Radca Prawny” 2005, nr 5
8. Kos R., *Zdatność arbitrażowa sporów o ważność uchwał spółek kapitałowych*, PPH 2014, nr 3.
9. Kurnicki T., *Znowelizowane postępowanie przed sądem polubownym*, „MP” 2005, nr 22
10. Orecki M., *Polskie przepisy o sądzie polubownym (arbitrażowym)- uwagi de lege ferenda*, „Polski Proces Cywilny” 2014, nr 2
11. Suliński G., *Dopuszczalność poddania sporu ze stosunku spółki pod rozstrzygnięcie sądu polubownego*, „PPH” 2005, nr 12
12. Suliński G., *Rozstrzyganie sporów ze stosunku spółki kapitałowej przez sąd polubowny*, Warszawa 2008
13. Szumański A., *Dopuszczalność kognicji sądu polubownego w sprawach o zaskarżanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, Kraków 2005
14. Szumański A., *Przeszkody prawne w przyjęciu kognicji sądów arbitrażowych w sporach o zaskarżanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych (uwagi de lege lata oraz de lege ferenda)*, artykuł niepubl.
15. Szumański A., *Sąd polubowny a ugoda sądowa*, „Glosa” 2010, nr 1
16. Szumański A., *Zapis na sąd polubowny w sprawie zaskarżenia uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej: Prawo w XXI wieku, Księga pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*, W. Czapliński (red.), Warszawa 2006
17. Tomaszewski M., *O zaskarżaniu uchwał korporacyjnych do sądu polubownego- uwagi de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2012
18. Uliasz R., *Zdolność arbitrażowa sporów wynikłych z zaskarżania uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, [w:] J. Oszewski, B. Sagan, R. Uliasz, *Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości*, Rzeszów 2006

ŹRÓDŁA PRAWA

1. DIS-Arbitration Rules (The German Institution of Arbitration): <http://www.dis-arb.de/en/16/rules/overview-id0> (dostęp: 30.01.2017)
2. Guidelines on Conflicts of Interest in International Arbitration (2014): <http://www.ibanet.org/Document/Default.aspx?DocumentUid=e2fe5e72-eb14-4bba-b10d-d33dafce8918> (dostęp: 30.01.2017)
3. ICC Rules of Arbitration (dostęp: 30.01.2017): <http://www.iccwbo.org/Products-and-Services/Arbitration-and-ADR/Arbitration/Rules-of-arbitration/ICC-Rules-of-Arbitration/>
4. Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r., Dz.U. 1962/9/4.
5. Regulamin Arbitrażowy Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 01.01.2015 r. (dostęp: 30.01.2017): https://www.sakig.pl/uploads/pdf/regulaminy/regulamin_arbitrazowy.pdf.
6. Uchwała z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 13/09.
7. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U.2014.101 j.t. z późn. zm.
8. Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, Dz.U.2013.1030 j.t. z późn. zm.
9. Ustawa modelowa o międzynarodowym arbitrażu handlowym uchwalona przez UNCITRAL w 1985 r. ze zmianami z 2006 r. (dostęp: 30.01.2017): http://www.uncitral.org/pdf/english/texts/arbitration/ml-arb/07-86998_Ebook.pdf.

O autorze

Łukasz Chyla - Magister prawa z wyróżnieniem Wydziału Prawa i Administracji UJ pod opieką Prof. Andrzeja Szumańskiego. Stypendysta Grantu Naukowego SYLFF (The Ryoichi Sasakawa Young Leaders Fellowship Fund) w Australii, Stypendysta wymiany bilateralnej z Melbourne Law School oraz Bucerius Law School w Hamburgu. Absolwent Szkoły Prawa Amerykańskiego UJ oraz Stypendium KKG i Columbus Law School w Waszyngtonie. Autor licznych wystąpień konferencyjnych na konferencjach ogólnopolskich i międzynarodowych. Autor i współautor kilkunastu artykułów naukowych z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego i handlowego, arbitrażu i prawa własności intelektualnej.

Streszczenie

W wielu państwach na świecie arbitraż korporacyjny sporów uchwałowych stanowi powszechny i najskuteczniejszy sposób rozwiązywania konfliktów ze stosunku spółki. W Polsce w wyniku wadliwej regulacji art. 1157 k.p.c. (zwłaszcza wprowadzenia kryterium zgodności ugodowej sporów majątkowych) oraz art. 1163 k.p.c. zgodność arbitrażowa tych sporów jest kwestionowana. Doktryna wysuwa zatem szereg uwag *de lege lata*, jak również postulatów *de lege ferenda* w celu umożliwienia przyznania kognicji sądom polubownym w tych sporach. Wśród tych pierwszych omówić należy koncepcję zgodnie z którą art. 1163 k.p.c. stanowi *lex specialis* względem art. 1157 k.p.c. Do najważniejszych propozycji legislacyjnych należą natomiast wykazujące zasadnicze różnice projekty A. Szumańskiego oraz M. Tomaszewskiego.

Summary

In many jurisdictions, corporate arbitration is believed to be the most effective tool in terms of solving corporate disputes- especially in cases of questioning of corporate bodies' resolutions. Under Polish law, as a result of unfavourable introduction of art 1157 and 1163 of the Code of Civil Procedure the objective arbitrability of those disputes remains highly questionable and disputable. To overcome those challenges and definitively grant jurisdiction over corporate disputes to the arbitration courts, the legal doctrine proposes certain solutions. The most significant *de lege lata* remark is to interpret art. 1163, as a *lex specialis* over the art. 1157 of the Code of Civil Procedure. On the other hand, the most important *de lege ferenda* remarks are the A. Szumański's project as well as M. Tomaszewski's proposal.

Słowa kluczowe

zgodność arbitrażowa;; spory korporacyjne; art. 1157 k.p.c.; art. 1163 k.p.c.; spory uchwałowe.

Key words

objective arbitrability in Poland; corporate disputes; corporate arbitration in Poland.